

# Tomasz Kwiatkowski - nie żyjesz

Agnieszka Skolasińska, doktor nauk humanistycznych, poetka, o artyście:

Tomasz Kwiatkowski bawi się językiem malarstwa. Naiwny rysunek, lokalnie stosowany kolor czy quasi-komiksowa kompozycja sprawiają, że w pierwszym momencie jego obrazy wydają się beztrosko radosne. Patrząc na nie, ma się wrażenie obcowania z entuzjazmem dziecka obwieszającego świata niezwykle odkrycie: król jest nagi.

Jest jednak w tych pracach i coś więcej. Choćby sceny bałuckie rejestrowane są z czułością. Tak jakby drugą stroną prześmiewczo obrazowanej polskości była krucha ludzka niedoskonałość, wpisana w świat trochę zatrzymany w czasie, niby trwający, ale już zanikający na naszych oczach. Można ją oswajać tylko lokalnie, przyglądając się z bliska niewielkiemu wycinkowi rzeczywistości.

Z kolei ludowa hieratyczność linorytów, zarówno nostalgiczne obserwacje, jak i bezpardonowo ujawniane okrucieństwo zmienia w balladową opowieść. W niej rytm, trafność obrazów są istotniejsze od stawiania diagnoz. Zatrzymany gest, moment ruchu bardziej każą zwracać uwagę na artystyczne medium niż na rzeczywistość, na którą wskazuje.

Te same tematy, które pojawiają się w malarstwie, w linorytach nabierają urody i smutku opowieści o zmaganiach ze złem, o okrucieństwie jako nieuniknionej części ludzkiego doświadczenia, ale i o pięknie, o potrzebie ciągłego odnawiania znanej symboliki.

## **Tomasz Kwiatkowski**

Fotograf, malarz, autor bajek, działacz społeczny. Członek i prezes (2008-2015) Stowarzyszenia Mieszkańców Ulicy Smolnej. Realizacja projektów społecznych - Najdłuższe urodziny. Ćwiczeniówka w kamienicy Krasińskich w Warszawie, Festiwal Synteza Sztuk, koncerty urodzinowe Chopina, Kolędy, Święto Smolnej, Święto Muzyki. Aktualnie mieszkaniec Łodzi.